



Jak przygotować skórę do zimy i na karnawał

Lato odeszło już w zapomnienie, czas przygotować naszą skórę do zimy. Niestety, po tegorocznych, wyjątkowo gorących wakacjach pozostały nam „pamiątki”, które trudno zlekceważyć. Czekają nas też sylwestrowe i karnawałowe szaleństwa, dlatego musimy bardzo intensywnie i co najważniejsze systematycznie zacząć rozpieszczać naszą skórę.

Bardzo często po intensywnym opalaniu możemy zaobserwować nadmierne pogrubienie naskórka. Jest to elastaza posłoneczna, do której bardzo często dołącza wysuszenie naskórka. Skóra jest ziemista, pozbawiona blasku, trudno wchłaniają się nałożone kremy i maseczki. Najlepszym sposobem jest zastosowanie Forever Aloe Scrub, który jest na tyle delikatny, że można go używać nawet codziennie, a w połączeniu z Aloesowym Mydłem w płynie doskonale radzi sobie z zaskórnikami. Dlatego polecam używanie takiej mieszanki w przypadku trądziku młodzieńczego.

Problemem najczęściej sprawiającym kłopot jest nadmierne przesuszenie skóry. Traci ona dotychczasową elastyczność, jest odwodniona i silnie zaznaczają się zmarszczki mimiczne. Najlepszym ratunkiem jest zastosowanie kremów z coraz popularniejszym kwasem hialuronowym. Znajdziemy go w Emulsji Pojędrniającej na Dzień, Kremie Odżywczym na Noc, Aloesowej Emulsji Nawilżającej oraz w Forever Alluring Eyes. Kwas hialuronowy jest składnikiem wewnątrzkomórkowej substancji spajającej. Wiąże wodę w tkance łącznej, wypełnia przestrzenie między włóknami kolagenowymi i utrzymuje elastyczność skóry. Odbudowuje nasz naturalny płaszcz hydrolipidowy, dlatego po nałożeniu kremu z tym cennym składnikiem czujemy długotrwałe nawilżenie skóry. A co najważniejsze, wyglądamy młodziej, ponieważ zmarszczki stają się mniej widoczne.

Jeżeli nie chcemy, aby w trakcie szaleństw karnawałowych sen

z powiek spędzały nam myśli o wspomnianych zmarszczkach, szczególnie tych wokół oczu, nosa i ust, już teraz musimy pomyśleć o intensywnym zabiegu.



A jeśli zauważymy, że nasza skóra zaczyna niebezpiecznie szybko wiotczeć, będzie to ostatni dzwonek, aby sięgnąć po Dwuskładnikową Maseczkę Odżywczo-Stymulującą z zestawu Aloe Fleur de Jouvence. Niestety, z wiekiem fibroblasty w naszej skórze stają się coraz mniej

aktywne. Pogarsza się aktywność włókien kolagenowych i elastynowych, a ich struktura zmniejsza się. Dlatego przede wszystkim polecam zastosowanie kuracji z tą maseczką 2-3 razy w tygodniu, w serii 5-6 tygodniowej, co doskonale zregeneruje naszą skórę. Pamiętajmy, szczególnie nakładając maseczkę po raz pierwszy, iż jest ona miniliftingiem, który w szybkim tempie odmładza, poprawia mikrokrążenie podskórne, delikatnie złuszcza naskórek, dając efekt rozjaśnionej i zdrowej skóry (co widać już po pierwszym zabiegu). Dlatego zalecam zastosowanie kuracji z odpowiednim wyprzedzeniem, zanim większość Pań będzie się starała o uzyskanie pięknej opalenizny przy pomocy Aloesowej Emulsji Samoopalającej.

Kiedy już rozpoczniemy kurację maseczką, warto też skórę rozpieścić płynną odżywką dla każdego rodzaju skóry, Forever Alpha-E Factor. Możemy to serum zastosować samodzielnie, ale także jako podkład pod krem. Zawarty w nim olejek sojowy stymuluje podziały komórkowe (czyli tworzenie nowych komórek), ma działanie wspierające i utrzymujące prawidłowe napięcie skóry. Oprócz tego pobudza do pracy wspomniane fibroblasty, dzięki czemu znika efekt zwiotczaleją



